Łódź, 21/VII 1914 r.

Rok XVII

№ 163.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Praksedy P.
Sr. św. Maryi Magd.
Czw. św. Apolinarego.
Piąt. św. Krystyny P.
Sob. św. Jakóba Ap.
Niedz. św. Anny.
Pon. św. Natalii M.

Wschód sł. godz. 4 m. 05
Zachód. sł. godz. 8 m. 08
Dług. dnia godz. 16 m. 05
Ubyło dnia godz. 0 m. 40

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 21 lipca 1914 roku.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA
Spacerowa № 41.
Telefonu № 593.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

H. JANOTA-BZOWSKI

ARCHITEKT MIEJSKI (CYRKUŁ 4-ty)

przeprowadził się z ulicy Cegielnianej Nr. 114 na ulicę **Wólczańską Nr. 62 m. 2.**

Biuro otwarte od 9-ej do 10-ej r. i od 4-ej do 6-ej po poł.

Nowe 8mio klasowe Gimnazyum Męskie

z wszystkiemi prawami gimnazyów rządowych

F. LEHRA w Łodzi.

Zapis uczniów do klas: (młodszej i starszej) wstępnej, I, II, III, IV, V, ewent. VI odbywa się codziennie **od godz. 4—8, Tramwajowa 15** (vis à vis remizy, połączenie tramw. Nr. 2 i 7). **Przy gimnazyum** otwarta będzie również **klasa elementarna** o 2-ch oddziałach dla chłopców od lat 6. **Wpisowe:** kl. elementarna (30), mł. wstępna (35), st. wst. (40), I i II (45), następne (50) Rb. półrocznie. **Gimnazyum mieścić się będzie Dzielna 71** w lokalu specyalnie na ten cel zbudowanym i podług ostatnich wymagań hygieny urządzonym. Na żądanie **Pensyonat dla uczniów** przy gimnazyum. 2795

Zawiadomienie.

Niniejszem poczytuję sobie za obowiązek powiadomić Szanownych P. P. Odbiorców, iż z powodu przenoszenia dotychczasowych składów moich do nowych lokali Hotelu Victoria, a z nim i pewnych trudności natury technicznej w nowych lokalach, ekspedycye detaliczne i hurtowe zmuszony jestem na kilka dni przerwać, za co też najuprzejmiej przepraszam.

Z pełnem poważaniem **ZYGMUNT PRĄDZYŃSKI.**

Właściciel firmy Z. Prądzyński dawniej W. Muśnicki i S-ka, Piotrkowska 69.

P. S. Z chwilą otwarcia nowych składów w Hotelu „Victoria" nastąpią bezzwłocznie oddzielne zawiadomienia.

2400

Dr. Leopold Klaczkin

Specyaln.: syphilis, choroby weneryczne, skórne, dróg moczowych i niemoc płciowa

mieszka obecnie: **Konstantynowska № 9.**

Godz. przyjęć: od 10—1 rano i od 6—8 wiecz.; dla pań osobna poczekalnia od 5—6. 2785

Dr. B. ŁUCZYCKI

Powrócił. Andrzeja 5.

CHOROBY NERWOWE.

Przyjmuje do 10-ej rano i od 5-ej do 7-ej po poł. 2592

Nowa ordynacya wyborcza Sejmu galicyjskiego.

Przed kilku dniami, jak wiadomo, uzyskała sankcyę cesarską nowa ordynacya wyborcza do Sejmu galicyjskiego. Stary Sejm został reskryptem cesarskim rozwiązany, a nowe wybory rozpoczną się w drugiej połowie września. Nie od rzeczy tedy będzie zapoznać się z głównymi przepisami nowej ordynacyi, stanowiącej o składzie samego Sejmu, jak i stosunku sił polskich i rusińskich w przyszłem ciele poselskiem.

Otóż nowy Sejm składać się będzie z 12 wirylistów i 215 posłów—razem 227 członków.

Bez wyboru, jako wiryliści, są członkami Sejmu: a) arcybiskupi i biskupi, mianowicie:

1) arcybiskup rzymsko-kat. we Lwowie,
2) arcybiskup grecko-katolicki we Lwowie,
3) arcybiskup ormiańsko-katol. we Lwowie,
4) książę biskup rzymsko-kat. w Krakowie,
5) biskup rzymsko-katolicki w Przemyślu,
7) biskup rzymsko-katolicki w Tarnowie,
8) biskup grecko-katolicki w Stanisławowie,
9) b) prezes Akademii Umiejętności w Krakowie,

c) rektorowie, a mianowicie:

10) rektor Uniwersytetu w Krakowie,
11) rektor Uniwersytetu we Lwowie,
12) rektor Politechniki we Lwowie.

Posłów (215) wybiera się kuryami, a mianowicie:

I. kurya wielkiej własności tabularnej wybiera 45 posłów.

Kurye miejskie wybierają razem 65 posłów, a mianowicie:

II. kurya cenzusowa miast wybiera 46 posłów,

III. kurya powszechna miast 12 posłów,

IV. kurya izb handlowych i przemysłowych 5 posłów,

V. kurya przemysłowa 2 posłów,

VI. kurya gmin wiejskich 105 posłów.

Ustawa zastrzega wyłącznie dla rusinów:
w kuryi wielkiej własności 1 mandat,
w kuryi cenzusowej miast 6 mandatów
w kuryi powszechnej miast 3 mandaty,
w kuryi gmin wiejskich 48 mandatów.
Razem ruskich mandatów 58.

Prócz tego rusini mają biskupów wirylistów 3, razem ruskich członków Sejmu 61.

Polakom zaś przypada 157 posłów, 9 wirylistów, razem polskich członków Sejmu 166.

Jak wiadomo, tenże układ sił w Sejmie reguluje częściowo także wybór członków Wydziału Krajowego (6 członków polaków oprócz marszałka i dwóch członków rusinów) i członków komisyi Sejmowych.

Ustąpienie Huerty.

Zacięty, nieubłagany, z zdumiewającą energią o prezydenturę swą walczący Huerta, uległ wreszcie po 17-miesięcznej walce z przemożnym przeciwnikiem swoim, ze Stanami Zjednoczonymi. Ustąpił ze stanowiska prezydenta, wobec zwycięstw rewolucyonistów, zbliżających się coraz bardziej do stolicy meksykańskiej.

W rzeczywistości jednak nie dzika przemoc rewolucyonistów, lecz zimny rozum polityczny i planowa akcya rządu waszyngtońskiego, utrąciły Huertę. Z Waszyngtonu szły te wszystkie nici podziemne, które kierowały ruchami rewolucyonistów i które Huertę jak lwa w sieci omotały. Prezydent Wilson zwyciężył.

Ale co będzie dalej?

Prezydentem prowizorycznym w miejsce Huerty został dotychczasowy minister spraw zagranicznych Carbajal. Tego prezydenta Wilson jednak nie będzie mógł zapewne uznać, bo oficyalnie związany jest z rewolucyonistami meksykańskimi. Główny cel jednakże został bądź co bądź osiągnięty: Huerta znika z areny. Dekret o ustąpieniu Huerty odczytany został wczoraj o godz. 4 po południu w parlamencie meksykańskim. Na abdykacyę jego zgodzono się wielką większością głosów, bo za ustąpieniem głosowało 121 a przeciw tylko 17 głosów. Pod koniec posiedzenia zjawił się w izbie dotychczasowy minister spraw zagranicznych, Carbajal, niedawno jeszcze mianowany przez Huertę i złożył jako nowy prezydent republiki przysięgę na konstytucyę.

Równocześnie ustąpił także gabinet dotychczasowy.

Przed parlamentem stały liczne tłumy publiczności, które wołały: „Niech żyje Huerta!". Dotychczasowy prezydent Huerta razem z dotychczasowym ministrem wojny generałem Blanquetem wyjechał automobilem do Guadalupy, stąd zaś wyjechał pociągiem prawdopodobnie do Puerto Mexiko. W stolicy meksykańskiej naogół przyjęto spokojnie wiadomość o zmianie rządów. Rewolucyoniści jednak nie myślą narazie o zaniechaniu swych planów. Według wiadomości z pogranicznego miasta Juarez, jest wątpliwem, aby stolica paść mogła przed miesiącem. Aby z góry zapobiedz wybuchowi nowych nieporozumień pomiędzy generałami rewolucyjnymi, zgodzono się tak, że wszystkie dywizye rewolucyjne mają mieć przedstawicieli przy zajęciu miasta Meksyku.

W Stanach Zjednoczonych z zadowoleniem przyjęto wiadomość o ustąpieniu Huerty i o objęciu rządów przez Carbajala. Panują jednak obawy, co będzie dalej, i jaka rola przypadnie w dalszym ciągu Stanom Zjednoczonym w stosunku do Meksyku. Rząd amerykański dowiedział się bowiem, że rewolucyoniści meksykańscy postanowili, gdy tylko wkroczą do Meksyku, wyprawić tam okrutną rzeź. Chcą zrobić krótki proces z licznymi oficerami rządowymi i polityками, których szczególnie nienawidzą. Rząd waszyngtoński z tej przyczyny wezwał głównego przywódcę rewolucyjnego, generała Carranzę, aby unikał niepotrzebnego krwi rozlewu. Trzy armie rewolucyjne pod przywództwem generałów Villi, Obregona i Gonzalesa już rozpoczęły marsz na stolicę meksykańską, gdzie staną za jakie trzy tygodnie. Wtedy miasto będzie w ich ręku, a zarazem cała władza. Wtedy nowy prezydent Carbajal prawdopodobnie zmuszony będzie również do ustąpienia, a miejsce jego zajmie generał Carranza, główny przywódca rewolucyjny, o ile na to się zgodzi zazdroszczący mu tego powodzenia niebezpieczny rywal jego generał Villa.

Budżet państwowy za rok 1914.

—:—

Wobec przyjęcia przez izby ustawodawcze i zatwierdzenia budżetu państwowego Rosyi na r. 1914 warto przytoczyć zestawienie najważniejszych pozycyj ogólnych.

Budżet państwowy na r. 1914, jak wynika z zestawienia urzędowego, zamyka się w sumie 3.613,569,398 rb.

Pod rubryką „dochodów zwykłych" znajdujemy sumę 3,572,169,473 rb. z tego na niektóre pozycye przypada:

Podatki bezpośrednie 276,007,348 rb.
Podatki pośrednie 731,441,900 rb.
Cła 237,9 6,700 rb
Regalia państwowe 1,070,223,250 rb.
Dochody różne 15,351,534 rb.
Majątki i kapitały rządowe 1,119,889,627 rubli.

Suma przewidywanych dochodów nadzwyczajnych wynosi 13,400,000 rb.

Rubryka rozchodów zwyczajnych zamyka się sumą 3 309,523,517 rb., czyli, że suma dochodów zwykłych jest o 262,645,956 rb. wyższa, niż suma zwykłych rozchodów. Na poszczególne pozycye przypada:

Ministeryum Dworu 16,359,595 rb.
Wyższe instytucye państwowe 8,316,955 rb.
Synod 53,093,225 rb.
Ministeryum spraw wewnętrznych 206,539,550 rubli.
Min. skarbu 498,163,110 rb.
Min. sprawiedliwości 104,909,299 rb.
Min. spraw zagranicznych 7,774,727 rb.
Min. oświaty 169,579,399 rb.
Min. komunikacyi 719,088,846 rb.
Min. przemysłu i handlu 70,892,569 rb.
Zarząd gł. do spraw rolnictwa 157,520,349 rubli.
Ministeryum wojny 621,565,110 rb.
Min. marynarki 246,111,003 rb.
Rozchody nieprzewidziane 10,000,000 rb.

Rubryka rozchodów nadzwyczajnych zamyka się sumą 304,045,881 rb.

Położenie w Baku.

Przed tygodniem upłynął już cały miesiąc od chwili wybuchu strajku w kopalniach nafty w Baku.

Ogółem do bezrobocia należało przez ten czas 26,000 robotników z liczby 32.000, pracujących w tym okręgu. Jak stwierdza „Russkoje Słowo", eksploatacya nafty zmniejszyła się w tym czasie z 35 milionów pudów na miesiąc do 9 milionów.

Właściciele kopalni powetowali sobie wprawdzie w pewnym stopniu straty przez znaczną podwyżkę cen nafty, bądź co bądź jednak ich straty są już olbrzymie. Specyalny niepokój wywołuje wciąż kwestya opału naftowego, używanego przez wszystkie kompanie parostatków na Wołdze.

Produkcya mazutu (opału naftowego) zmniejszyła się w ciągu tego miesiąca o 12 milionów pudów i blizka już jest chwila, kiedy wszystkie kompanie żeglugi na Wołdze będą zmuszone zawiesić swoją działalność. Kierownicy tych kompanij zasypują Petersburg skargami i depeszami nawołującemi do przedsięwzięcia w Baku kroków stanowczych, inaczej bowiem — jak twierdzą — lada dzień 200 tysięcy ludzi, zajętych przy spławie na Wołdze, pozbawionych zostanie pracy i kawałka chleba.

Z przemysłu lnianego.

Ministeryum handlu i przemysłu nadesłało do gubernatora piotrkowskiego warunki konkursu na wynalezienie ulepszonego sposobu mechanicznego wyprawiania włókien lnianych bez poprzedniego stosowania moczenia i międlenia lnu.

Według warunków ministeryum przeznacza dla wynalazcy premium 5,000 rb. Dla otrzymania go wynalazca winien przedstawić ministeryum wykończoną maszynę przygotowaną do pracy i urządzoną tak, aby mogła obrabiać len i to jak najdłuższego gatunku.

Maszyna winna oczyszczać len zupełnie od paździerzy bez uszkodzenia włókien na całej ich długości i wypełniać całą czynność wyprawiania lnu bez maszyn pomocniczych.

Cena maszyny ma być dostępna, aby mogła być stosowana w gospodarstwach włościańskich. Pożądane jest także, aby wynalazca wskazał tani sposób chemicznego wyprawiania lnu po zupełnem omiędleniu, dostępnego dla włościan.

Ponieważ nie jest wykluczone przedstawienie przez wynalazców na konkurs samych tylko rysunków wynalazków, wówczas po uznaniu ich przez specyalistów za pożyteczne, maszyny te

---

115) ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Dokończenie — patrz № 162).

Wszedł król, łaskawie skinął im głową na powitanie i rzekł dobrotliwie:

— Sztygarze Niewierski, a co ty robisz pomiędzy rajcami?

— Najjaśniejszy Panie, górnicki naród wysłał mnie z żałosną skargą na pana podżupka, który krzywdzi i poniewiera naród górnicki.

— Czem krzywdzi?

— Odebrał nam deputat soli, nasze brackie prawa i przywileje.

— Wiem, — przerwał mu król, — powiesz mi o tem przy panu podkomorzym Dębińskim.

Następnie zwrócił się do sekretarza ze słowami:

— Poproś tu, panie sekretarzu, pana podkomorzego Dębińskiego i pana Macieja Wołczyńskiego, żupnika.

Pobledli delegaci, czuli, że zbliża się stanowcza chwila i patrzeli nieśmiało na chmurną twarz króla.

Gdy sekretarz powrócił z wezwanymi, król, odpowiedziawszy uprzejmem skinieniem głowy na ich nizkie ukłony, rzekł:

— Siadaj, panie żupniku. — wskazał krzesło przy drugim stoliku, — i pisz moje słowa:

„Do imci pana Michała Taranowskiego, podżupka wielickiego w Wieliczce", dyktował król, a zaraz przy pierwszych słowach drgnął żupnik i złem okiem spojrzał na delegatów. Król zaś dyktował dalej:

„Z woli i rozkazu samego króla jegomości zawiadamiam cię, panie podżupku, że z chwilą otrzymania tego listu przestajesz być urzędnikiem żupy i masz natychmiast opuścić Zamek żupny. Zaś obowiązki twego urzędu oddasz panu bachmistrzowi Janowi Pszczołowskiemu. Stało się to z tej przyczyny, iż samowolnie łamiesz przywileje królewskie, z mieszczanami postępujesz ze złą wolą i wiarą, krzywdzisz ich. Przez twe fałszywe raporta i skargi wprowadziłeś mnie w błąd, ja zaś Króla Jegomości, który wprowadzony przeze mnie na fałszywe tory wysłał do zwierzchności miejskiej list surowy, którego treść i znaczenie niniejszem się unicestwia"

W głębokiem milczeniu słuchano wyroku króla, który teraz rozkazał:

— Podpisz, mości żupniku, zaś pan podkomorzy krakowski zechce swym podpisem stwierdzić zgodność listu z moją wolą i każe przyłożyć pieczęć królewską.

Żupnik po podpisaniu wstał blady i zaczął:

— Najjaśniejszy panie, ja..

— Ty, mości żupniku, wyjedziesz do twych majętności wołyńskich.

Następnie król rzekł łaskawie:

— Sztygarze Niewierski, przedstaw mi twą skargę.

— Najjaśniejszy Panie, zanoszę pokorną prośbę, ażeby nasz odwieczny deputat soli i przywileje kopackie przez nowego pana podżupka były uszanowane:

— Pan podkomorzy krakowski dopilnuje tego. Zarazem proszę, panie podkomorzy, ażebyś skarcił ważnika Oraczyńskiego, odebrał mu urząd za zbrojny opór zwierzchności miejskiej i przestrzegał, ażeby wszyscy osiadli na gruntach żupnych płacili pobory miejskie. Żydzi nie mają prawa mieszkania w Wieliczce, wypędzić ich, a oporni tracą majętność na rzecz miasta...

— Sztygarze Niewierski, czy już wszystko?

— Nie, Najjaśniejszy Panie, mam jeszcze serdeczną, a wielce żałosną prośbę i skargę.

— Mów!

— Najjaśniejszy Panie, tyś jest ojcem nas wszystkich i do ciebie, jako do ojca przemawiam.

— Dobrze... słucham.

— Pan ważnik Oraczyński jest opiekunem sieroty po bracie, panny Tekli Oraczyńskiej, bardzo urodziwej dziewczyny.

— Cóż dalej? spytał król dobrotliwie.

— Jej uroda i cnotliwość wpadły w oko pana podżupka, i on, łysy, stary, brzydki, zapłonął do niej gorącym afektem. Dla niej wyprawiał uczty i zabawy z maszkarami, dla niej wystawne obiady i wieczerze, co może cała żupa potwierdzić.

— Słyszałeś co o tem, panie podkomorzy? boć i ty należysz do żupy, — uśmiechnął się król, zabawiony opowiadaniem sztygara.

— Słyszałem, głośne były te niewczesne amory, — odpowiedział podkomorzy, — ale nie wiem, jak się skończyły.

— Mów dalej! — zachęcał król.

— Afekty te pana podżupka nie były jednak czyste, małżeńskie, chciał on z niej zrobić gospodynię zamkową, a prawdę mówiąc swoją miłośnicę. Pan Oraczyński, że to człek chciwy, przewrotny i łasy na grosz, rozkazał swej bratanicy, ażeby przyjęła obowiązek gospodyni u pana podżupka.

— I cóż? przyjęła? — zawołał król.

— Gdzieżby znów!? — oburzył się Niewierski, — panna z niej zacna i cnotliwa, a gdy się znalazła w tej ciężkiej opresyi, wolała się sprzeciwić opiekunowi, i porzuciła dom jego.

— Gdzież jest?

— W klasztorze panien Benedyktynek w Staniątkach.

— Sama się wybrała?

— Nie! Znalazł się ktoś, który jej dopomógł.

— I nazywał się sztygar Niewierski. — zaśmiał się król.

zbudowane zostaną na koszt ministeryum, a wynalazca otrzyma połowę premium.

Ocena wynalazku zależeć będzie od specyalnej komisyi przy ministeryum handlu i przemysłu, złożonej z ekspertów specyalistów, wybranych przez ministeryum w porozumieniu z głównym zarządem urządzeń rolnych i rolnictwa.

Termin ostateczny przedstawienia na konkurs maszyn lub rysunków wynalazku wyznaczono na dzień 14 marca 1915 roku. Wynalazcy występować mogą jawnie lub pod pseudonimami, w takim razie z dostarczeniem nazwisk w kopertach zapieczętowanych.

Ponieważ wśród majstrów łódzkich znajduje się wielu utalentowanych, którzy niejednokrotnie już odznaczyli się wynalazkami swymi w dziedzinie przemysłu włóknistego, przeto nie jest wykluczonem, że znajdą się tacy, którzy wezmą udział w konkursie.

E. W.

Z cechu fryzyerów.

Wczoraj w lokalu Resursy rzemieślniczej odbyło się ogólne zebranie majstrów cechu fryzyerskiego, będące dalszym ciągiem zebrania, zerwanego przed kilkunastoma dniami.

Przewodniczył asesor cechowy p. St. Loga w asystencyi starszego cechu p. Józefa Zabrockiego i podstarszego p. Ludwika Bachlińskiego.

Na wniosek p. Szybilly ogólne zebranie wybrało specyalną komisyę, która będzie miała nadzór nad uczniami, sprawdzając, czy pracują oni istotnie u swych majstrów.

Do komisyi tej powołano pp.: Emila Lubke, Edwarda Kubsoha, Feliksa Studzińskiego, Franciszka Bitnera, Franciszka Barańskiego i Antoniego Kosmędowskiego.

Dalej uchwalono, że uczeń, po skończeniu praktyki, musi być w terminie trzymiesięcznym przedstawiony przez majstra do wyzwolenia na czeladnika.

Następnie przystąpiono do wyzwolin czeladników na majstrów. Po obejrzeniu wykonanych prac, ogólne zebranie przyjęło do grona majstrów cechowych czeladników następujących: Artura Lauka, Bolesława Kozłowskiego, Hersza Flitmana, Jana Podtwickiego, Jana Nowickiego, Adolfa Nowackiego i Józefa Piestrzyńskiego.

Ze względów formalnych zakwestyonowano wyzwolenie dwóch czeladników: Jankla Rosenzweiga i Zysa Kilsztoka.

Przedstawionych przez gubernatora piotrkowskiego do zatwierdzenia w godności majstrów, a posiadających świadectwa zgierskie czeladników: Fryderyka Jakóba, Borucha Goldhelfa, Manela Smolińskiego i Joska Bińsztoka, na razie pozostawiono w zawieszeniu aż do czasu wydania opinii o ich kwalifikacyach przez komisyę ekspertów.

Jednogłośnie przyjęto ponownie do grona majstrów cechu łódzkiego 8 majstrów, którzy posiadali świadectwa nieżyńskie i należali dawniej do cechu, lecz następnie świadectwa ich były przez władze zakwestyonowane, wskutek czego musieli być wykreśleni. Są to: M. Markiewicz, A. Koźmiński, J. Faintuch, J. Kurkowski, L. Bernstein, D. Dziubak, N. Frisermann i Flitman.

Z liczby 8 majstrów cechowych, posiadających świadectwa cechów innych, jak ze Zgierza i Pabianic, a pragnących przepisać się do cechu łódzkiego, przyjęto tylko p. Ignacego Marciniaka, który wyzwolony został na czeladnika w Łodzi. Pozostali jako wyzwoleni niewiadomo gdzie, ponieważ kwalifikacye ich nie są znane, zostali odrzuceni.

W toku dyskusyi wczorajszej poruszono raz jeszcze sprawę korrupcyi, jaka miała mieć miejsce przy wyzwolinach uczniów na czeladników. Dyskusya na ten temat była nader gwałtowna i chaotyczna, przyczem niejednokrotnie zdawało się, że z ciężkich chmur, nagromadzonych wokół tej poważnej a niemiłej sprawy, padną druzgocące pioruny.

(m)

— Tak ci jest, Najjaśniejszy Panie, — poczerwieniał cały.

— Miłujesz ją?

— Jak tylko ciebie, Najjaśniejszy Panie.

— A ona?

— Dała mi pierścieniec zaręczynowy.

— Więc czegóż chcecie ode mnie, gdy oboje się miłujecie, — zaśmiał się król.

— Jej opiekun, pan Oraczyński, ma nad nią władzę, trzyma jej dziedzictwo, i zechce, to odda ją innemu.

— Tak źle nie będzie, — rzekł król dobrotliwie, — ja sam zostanę jej opiekunem, a ciebie panie podkomorzy, proszę, ażebyś w mojem imieniu i na mój koszt sprawił im weselisko, pomyślał dla niej o prezencie ślubnym, a tego oto kawalera Niewierskiego mianował ważnikiem żupnym.

Król wstał na znak skończonego posłuchania, a biorąc list żupnika do ręki, rzekł do sekretarza:

— List ten włożysz waszmość w kopertę naszą, zapieczętujesz i oddasz sławetnemu burmistrzowi Wieliczki. Ty zaś, sławetny burmistrzu, oddasz ten list panu Taranowskiemu, jako szlachcicowi i byłemu podżupkowi z szacunkiem i powagą.

Niewierski nie umiał powstrzymać swej radości i zapału, i wbrew prawom etykiety zawołał:

— Wiwat nasz król kochany!

— Wiwat król!... Vivat rex! — powtórzyli inni.

Król łaskawie się uśmiechnął i wdzięcznym ruchem ręki pożegnał wszystkich, oddalając się do swych zamkowych komnat.

Koniec.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Stosława i Dyssa. Jutro Bolesława.

„TEATR PRZEGLĄDÓW“ (ogródek Grand-Hotelu — wejście od Pasażu - Meyera). Dziś i jutro: 1) Znakomita farsa „Zielony konkurent“, 2) Skatch W. Rapackiego „Kłótnia na scenie“, 3) część solowa „Rozmaitości“, 4) Skatch wokalny W. Rapackiego „Nauczyciel w spódnicy“.

HELENÓW. Codziennie koncert W. S. O. pod batutą dyr. p. Sielskiego. Początek o g. 7 wiecz.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangielickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-ej rano do 5-ej po poł.

Wiadomości kościelne.

(m) **Z parafii ś-go Krzyża.** Proboszcz parafii ś-go Krzyża, ks. kanonik Karol Szmidel, wyjechał w ubiegłym tygodniu na krótki wypoczynek na wieś i powraca w nadchodzącą sobotę.

(h) **Nabożeństwo cechowe.** Jutro, jako w dniu uroczystym patronki fryzyerów, Maryi Magdaleny, będzie odprawione nabożeństwo o g. 10 rano w kościele świętego Stanisława Kostki.

KRONIKA.

(—) **Z rynku łódzkiego.** W ciągu ubiegłego tygodnia stan łódzkiego przemysłu manufakturnego nie uległ zmianie. Ubiegły dobry sezon w ciągu 2 ostatnich tygodni był pomyślny, zwłaszcza dla właścicieli pomniejszych i średnich zakładów przemysłowych, które nie mogły podołać w wykonaniu zamówień. Produkcya towarów tkackich, będąca w ciągu ubiegłej zimy w zupełnym zastoju, obecnie rozszerzyła się do tego stopnia, iż tkalnie zarobne odczuwają brak sił roboczych.

Wielu kupców rosyjskich powstrzymuje się z obstalunkami do chwili ukończenia żniw. Łódź oczekuje przyjazdu tych kupców dopiero we wrześniu.

Ceny materyałów surowych utrzymują się na dość wysokim poziomie. Ceny wełny idą w górę. Ceny surowej bawełny nie zadowalające, ostatnie jednakże doniesienia z Ameryki i Egiptu zapowiadają obfity zbiór tegoroczny.

(—) **Księgi handlowe.** Ministerym handlu przygotowuje projekt prawny, dotyczący ksiąg handlowych. Będzie to razem z rozpatrzonymi już projektami o izbach handlowych, zapisach i firmach całość, która ma uregulować stosunek przedsiębiorstw handlowych do państwa.

(e) **Wydzierżawienie jatek.** W dniu 11 sierpnia r. b. w magistracie łódzkim odbędzie się licytacya na wydzierżawienie na lat 3, począwszy od 1 stycznia 1915 r., 30 sklepów w dawnych jatkach przy Nowym-Rynku, obecnie odnowionych.

Każdy sklep wydzierżawiany będzie za różną cenę od 15 rb. 25 kop. do 210 rubli rocznie w górę.

(h) **Z kolei W. W.** Na stacyach kolei warszawsko-wiedeńskiej urzędnicy otrzymują płacę z wpływów dziennych. Wypłata ciągnie się przez kilka lub kilkanaście dni. Pracownicy przychodzą do kasy po parę razy dziennie i otrzymują należność kapaniną. Pozbawia to pracowników słusznego wypoczynku i zmusza do zadłużania się po sklepach.

Dawniej kasa główna wysyłała pensye i dyety każdego pierwszego miesiąca; dochodziły one do rąk właściwych najpóźniej drugiego.

(h) **Z fabryki Leonhardta.** Budynki istniejące nie wystarczają już na potrzeby fabrykacyi. Z tej przyczyny budynki parterowe są burzone a na ich miejsce stawiają nowe gmachy fabryczne żelazno-betonowe trzy i cztero-piętrowe.

(m) **Kwiatek na Szkołę rzemiosł.** W dniu 13 września r. b. szkoła rzemiosł przy chrześcijańskiem Tow. dobroczynności urządza na ulicach miasta sprzedaż kwiatka. Fundusze zebrane tą drogą przeznaczone będą na otwarcie kursów wieczornych dla mularzy, maszynistów, palaczów i t. p.

W nadchodzący czwartek w lokalu Stow. techników (Spacerowa 21) o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się specyalne zebranie z udziałem delegatów różnych instytucyj, interesujących się sprawą niesienia pomocy młodym pokoleniom rzemieślniczym.

(a) **Żniwa jare.** W Łowickiem, gdzie od szeregu tygodni panuje susza niemal bez przerwy, już prawie wszystko żyto zwieziono do stodół i rozpoczęto sprzęt jarzyn.

W okolicy Łodzi większą część oziminy już sprzątnięto.

Zboża jare, pod wpływem upałów, dojrzewają szybko tak, że w licznych miejscach rolnicy muszą sprzątać jednocześnie i żyto i owies.

Wogóle żniwa tegoroczne odbywają się bardzo szybko.

(h) **Zebranie majstrów pończoszniczych.** Wczoraj o godzinie 8 wieczorem w lokalu starszego zgromadzenia p. Adolfa Waltera (Nawrot 25) pod przewodnictwem asesora cechowego p. S. Bocheńskiego odbyło się kwartalne zebranie członków zgromadzenia.

Uczniów zapisano 16, wypisano na czeladnika Alfonsa Epsteina.

Następnie omawiano obchód poświęcenia nowej chorągwi cechowej. Z powodu starości teraźniejsza chorągiew cechowa już się podarła

HANDEL KAWĄ.

„Tow. Akc. Wiktor Matylewicz w Warszawie“ zamieściło ogłoszenia w pismach warszawskich, że oczyszcza kawę systemem Thuma, podkreślając znaczenie tego systemu, rzekomo najlepszego. Ponieważ takie ogłoszenia mogą wprowadzić w błąd publiczność nieuświadomioną co do istotnej wartości owego „systemu Thuma“, uważamy za stosowne podać do powszechnej wiadomości, co następuje:

Na skutek zażalenia firmy „Roselius et Co. w Bremie“, że maszyny Juliusza Thuma nie wykazują żadnego technicznego postępu i nie posiadają cech wynalazku“ patent na oczyszczanie kawy i na wyrób odpowiednich maszyn, wydany Juliuszowi Thumowi, został przez cesarski Urząd Patentowy w Niemczech orzeczeniem z dnia 25 kwietnia 1912 r. uznany za nieważny („fuer nicht erklaert“).

Orzeczenie powyższe zostało zatwierdzone wyrokiem Sądu Rzeszy Niemieckiej z dnia 16 grudnia 1912. L. 560/8 1912.

Obie instancye uznały za stwierdzone, że system Thuma oczyszczania kawy, według opinii znanych profesorów dr. K. B. Lehmana z Wuerzburga i dr. Labanda z Bremy, „nie wykazuje żadnych korzyści ponad znane poprzednio sposoby oczyszczania kawy i że t. zw. „kawa Thuma“ nie posiada żadnych lepszych właściwości od kawy czyszczonej innymi sposobami.“

Oba te wyroki posiadamy w odpisach.

Tow. Akc. Pierwszej Warszawskiej Fabryki palenia Kawy, Cykoryi i surogatów Kawy „Platon“ T. i M. Tarasiewiczów w Warszawie

2805

Poświęcenie nowej jest proponowane na 15 sierpnia.

(h) **Nominacya.** Nauczyciel p. Aleksander Karnaukow, został naznaczony od 1 września r. b. z płacą 900 rb. na młodszego nauczyciela miejskiej szkoły polskiej.

(m) **Zabawa w parku Staszica.** Tow. śpiewacze im. Moniuszki urządza w nadchodzącą niedzielę w parku Staszica przy ul. Dzielnej wielką zabawę, z wielce urozmaiconym programem.

(m) **Nagroda.** Łodzianin, budowniczy D. Lande, twórca wielu pięknych gmachów, między innemi Grand-Hotelu i hotelu „Bristol" w Warszawie, zdobył świeżo jedną z nagród w konkursie na gmach warsz. Tow. dobr. mający stanąć w Alei Jerozolimskiej.

Pracę p. Landego wyróżniono z pośród 44 projektów nadesłanych na konkurs.

Jest to 12 z rzędu nagroda, zdobyta przez tego architekta.

(e) **Deportacye więźniów.** Wczoraj pociągiem osobowym, przychodzącym do Piotrkowa o godz. 2 po południu przywieziono do więzienia piotrkowskiego z Będzina i Częstochowy 64 aresztowanych, w tej liczbie 19 kobiet deportowanych z Prus.

Równocześnie tym samym pociągiem wysłano z więzienia piotrkowskiego do robót ciężkich na Syberyę 22 okutych aresztantów, przeważnie przestępców politycznych.

(h) **Z sądu.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencyi w Łodzi rozpatrywał sprawy następujące: Froima Frankel i Jana Rudeckiego oskarżonych o usiłowanie kradzieży dnia 27 stycznia 1914 r. przy ul. Widzewskiej № 50.

Sąd skazał obu oskarżonych po roku więzienia.

Stefan Nowak oskarżony o kradzież chustki Annie Gaworskiej, sąd skazał go na pozbawienie praw i rok rot aresztanckich.

Władysław Gorodny i Antoni Witczak byli oskarżeni za kradzież zegarka podczas napadu na Torończyka.

Skazany: Witczak na pozbawienie praw i półtora roku rot aresztanckich, Gorodny zaś—uniewinniony.

Józef Kusche za kradzież paszportu został skazany na 2 lata i dwa miesiące rot aresztanckich.

Chaim Aleksandrowicz za kradzież palta w wydziale śledczym został skazany na półtrzecia roku rot aresztanckich.

(e) **Schwytanie niebezpiecznego ptaszka.** W celu ujęcia niebezpiecznego bandyty Józefa Adamczyka, który przed kilku dniami usiłował zamordować z zemsty mieszkańca Piotrkowa Jakóbowicza, piotrkowska policya śledcza urządziła zasadzkę w okolicach cmentarza żydowskiego gdzie bandyta miał swoją kryjówkę.

Rzeczywiście wczoraj o godz. 10 wieczorem Adamczyk ukazał się na drodze idąc do miasta na wyprawę złodziejską, uzbrojony w nóż i różne narzędzia złodziejskie.

Policya osaczyła go i odprowadziła do aresztu policyjnego, gdzie Adamczyk przyznał się do kilku kradzieży, popełnionych w ostatnich czasach w Piotrkowie.

(h) **Drobne ognie.** Onegdaj o godz. 9 min. 20 rano wezwano straż ogniową na ul. Wólczańską № 2, gdzie w piwnicy domu, należącego do C. Przyszkiera, zapaliły się różne rzeczy.

Ogień ugasiły I-szy i II-gi oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejska.

— Tegoż dnia o godz. 9 min. 15 wiecz. przy ulicy Brzozowskiej № 6 zauważono, że palą się komórki i stajnie.

Ogień w zarodku ugasiły oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejska.

— Wczoraj o godz. 11-ej min. 25 przed południem wezwano I-szy i II-gi oddziały straży ogniowej ochotn. i straż miejską na ul. Średnią № 57 do domu Mojżesza Pinczewskiego, gdzie paliły się gałgany i papiery, od których zapalił się parkan.

Ogień ugasiły przybyłe oddziały straży.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał Władysława Czapskiego za noszenie noża na 3 miesiące aresztu, a Surę Michałowicz na 5 dni aresztu lub 25 rb. grzywny oraz Majera Strajera na 50 rb. lub 14 dni aresztu za nieprzestrzeganie formalności paszportowych.

(a) **Potajemny lupanar.** Policya wykryła nowy potajemny lupanar, utrzymywany przez Bronisławę Tarapacz w domu № 5 przy ul. Pańskiej. Właścicielkę lokalu pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

(a) **Do odebrania.** W kancelaryi wydziału śledczego znajduje się do odebrania znaleziony na ulicy portfel z notatnikiem, zapisanym po niemiecku i para binokli.

— **Naczelnik łódzkiego biura** pocztowo-telegraficznego przesłał wydziałowi śledczemu różne dokumenty, znalezione w skrzynkach pocztowych, mianowicie paszporty na imię: Szymona Rosena, Abrama-Hersza Bernanskiego i Maryi Blumstein.

(a) **Krwawa bójka.** Na ul. Rzgowskiej przed domem № 68 pomiędzy Władysławem Strakoniem i Feliksem Podleśnym wynikła kłótnia, a następnie bójka, podczas której Strakoń wyjął nóż i zadał Podleśnemu ranę w okolicę prawej łopatki.

Na krzyk P. zbiegli się przechodnie, lecz Strakoń zdołał umknąć.

Poszwankowanego przewieziono do domu.

(p) **Odebrany łup.** W Jastrzębiu, gm. Nakielnica, podczas rewizyi u Tomasza Kowalewskiego straż ziemska znalazła bieliznę damską z inicyałami „P. Z." oraz garderobę męską, pochodzące z kradzieży.

Rzeczy te są do odebrania w magistracie ozorkowskim.

(m) **Na gorącym uczynku.** W uzupełnieniu notatki, umieszczonej pod powyższym tytułem w numerze piątkowym naszego pisma, zaznaczamy, że p. Antoni Mikunda w mieszkaniu stróża Izdebskiego znalazł się w towarzystwie drugiej osoby, zegarka nie zabierał, a w sprawie wyjaśnienia kradzieży udał się do cyrkułu z własnej inicyatywy.

(a) **Służąca złodziejką.** Zamieszkała przy ulicy Pasaż Szulca № 1 Golda Janowska, zawiadomiła policyę, że służąca jej, 34-letnia Maryanna Stulińska, skradła różne miedziane naczynia kuchenne i ukryła się. Policya aresztowała Stulińską, która przyznała się do kradzieży i wskazała miejsce, gdzie ukryła skradzione przedmioty. Rzeczy wszystkie znaleziono i oddano właścicielce, a St. oddano pod sąd.

(d) **Kradzieże.** Z mieszkanie Jankla Ranalda przy ul. Wschodniej № 57, nieznani złodzieje skradli rzeczy, wartości 194 rb.

— Do mieszkania Sz. Budy przy ul. Benedykta № 29 zakradli się złodzieje i porozbijawszy wszystkie szafy, zabrali rozmaite rzeczy. Wartości skradzionych rzeczy z powodu nieobecności właściciela nie stwierdzono.

(d) **Kieszonkowcy nie próżnują.** Zamieszkałemu przy ul. Mikołajewskiej № 4 Szmulowi Gersohnowi na ul. Piotrkowskiej nieznani złodzieje skradli z bocznej kieszeni portfel, w którym znajdowało się 348 rb. gotówką i obligacye kolei warszawsko-wiedeńskiej na sumę 500 rb.

(a) **Aresztowanie bandytów.** Policya aresztowała dwóch bandytów: Ludwika Florczaka, lat 17 i Maryana Paduszewskiego, 16 lat, oskarżonych o napad bandycki na sklep Jankla Kryształa przy ul. Kelbacha № 22. Od Florczaka odebrano rewolwer.

Z Pogotowia ratunkowego.

(p) **Łódzkie rynsztoki.** Na ul. Zielonej № 5 M. Baecke, stróż domu, lat 24, zamiatając ulicę, upadł w rynsztok i złamał prawą rękę.

(p) **Przejechanie.** Na ul. Piotrkowskiej № 253 Jan Stępniak, stróż domu, lat 53, zamiatając ulicę, przejechany został wozem, który złamał mu lewą rękę i poranił twarz i czoło.

(p) **Wypadek w fabryce.** Dziś rano przy puszczeniu w ruch fabryki Barcińskiego przy ul. Tylnej Nr. 6, pas transmisyjny poranił palacza Stefana Pawlaka, lat 29, w głowę i czoło, oraz zdarł mu trochę skóry z głowy.

(p) **Ciężkie oparzenie.** Wczoraj w fabryce przy ul. Widzewskiej Nr. 22, podczas przenoszenia balonów szklanych z kwasem siarczanym z wozu do fabryki, jeden balon pękł i kwas poparzył boleśnie nogi woźnicy Józefa Mazurka, lat 29, oraz dwóch robotników Antoniego Pająka, lat 26 i Feliksa Górnickiego, lat 16.

Wszystkim trzem doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Z upału zemdleli:** na ulicy Ludwiki Nr. 18 Stanisława Olejniczakowa, żona robotnika, lat 32; takiemu samemu wypadkowi uległ w mieszkaniu przy ulicy Nowo-Cegielnianej Nr. 6 Rejza Drajmidel, uczeń krawiecki.

W tych wypadkach niebezpieczeństwo usunęli lekarze Pogotowia.

*

(a) **Jarmark.** Jutro w Zgierzu przypada walny jarmark na różne towary oraz inwentarz żywy.

(a) **Przerwa w komunikacyi.** Wczoraj na kolejce zgierskiej w pociągu № 8 spalił się motor elektryczny, wskutek czego nastąpiła w komunikacyi półtoragodzinna przerwa.

(a) **Utonięcie.** Wczoraj o godz. 10 wieczorem, na terytoryum cegielni Bauma w Radogoszczu, kąpiąc się w gliniankach, utonął 19-o letni Stanisław Szkop, syn majstra ślusarskiego z remizy kolejki zgierskiej.

Zwłoki zdołano wydobyć z wody dopiero dziś o godz. 2 nad ranem.

(a) **Pożar w okolicy.** Onegdaj o godz. 8-ej w. w Kamieniu pod Głownem, spaliła się zagroda Antoniego Perzyńskiego.

W chwili wybuchu pożaru P. z rodziną zbierał z pola resztę żyta.

Oprócz budynków, zboża i narzędzi rolniczych spaliły się także 3 krowy.

Straty wynoszą 2.700 rb.

Przypuszczają, że pożar powstał z podpalenia.

(e) **Nowa kooperatywa.** W tych dniach we wsi Małyszyn w pow. noworadomskim odbyło się otwarcie i poświęcenie sklepu Stowarzyszenia spożywczego „Jedność" w domu ofiarowanym przez właściciela majątku Maluszyn hr. Ostrowskiego.

Poświęcenia dokonał proboszcz miejscowy ks. Stala.

SZTUKA.

(g) **Benefis Rapackiego.** Sobotni benefis utalentowanego artysty ip. Wincentego Rapackiego zgromadził w „Teatrze Przeglądów" tłumy publiczności.

Program przedstawienia benefisowego był nader bogaty i urozmaicony, a wykonanie nie pozostawiało nic do życzenia.

Na pierwszy ogień poszła farsa nieznanego autora „Zielony konkurent", gdzie w roli tytułowej zbierał oklaski p. Gierasieński, a gość warszawski p. Bratkiewicz stworzył niezwykle charakterystyczny typ stróża-famulusa.

C l o u wieczoru benefisowego były dwa S k e t c h 'e utworu benefisanta, „Kłótnia na scenie" i „Nauczyciel w spódnicy" w wykonaniu autora i jego sympatycznej i niezmordowanej partnerki p. Józefiny Bielskiej.

Raz jeszcze mieliśmy okazyę być czarowanymi przepięknym, wyrobionym głosem i pełną żywego wdzięku gry primadonny trzeciej sceny warszawskiej.

O samym benefisancie nie mamy co mówić. Grał, deklamował, śpiewał i akompaniował Rapacki tak, jak on to umie, a wiemy, że w tym kierunku ma nie wielu konkurentów. To też brawom i wywoływaniom nie było końca, a sympatyczną parę warszawiaków zasypano formalnie kwieciem.

W dziale rozmaitości zbierali zasłużone oklaski pani Wandyczowa za piękny śpiew, pan Gierasieński za liczne monologi i kuplety i zdolny aktor p. Szarkowski za udatne utwory satyryczne.

Z WARSZAWY.

*** Święcenia kapłańskie.**

W dniu wczorajszym w kaplicy letniej siedziby metropolitalnego seminaryum warszawskiego w Skolimowie, w czasie mszy świętej biskup Ruszkiewicz wyświęcił na presbiterów czyli księży mszalnych dyakonów: Leon. Kępińskiego, Ant. Przystupę i Stan. Swiostka, wychowańców seminaryum lubelskiego.

Równocześnie biskup Ruszkiewicz udzielił święceń subdyakonom seminaryum metropolitalnego seminaryum warszawskiego.

* Fatalny wypadek z bronią.

Nocy wczorajszej wskutek wypadku z bronią zmarł nagle dr. filozofii Stanisław Herse, syn współwłaściciela firmy, Adama.

Ś. p. Stanisław Herse liczył lat 26.

*** Zgon w kąpieli.**

Wczoraj około godz. 1 po poł. do kąpieli przy ul. Pańskiej nr. 4, przybyły dwie kobiety i zajęły numer.

Po upływie pewnego czasu jedna z nich wybiegła, komunikując otoczeniu, iż towarzyszka jej zmarła.

Żyjąca, która podobno jest akuszerką, usiłowała zbiedz, lecz ją zatrzymano.

Zwłoki zabezpieczono.

* Zabity przez belkę.

Wczoraj o godz. 2 po poł., przy zbiegu ul. Przejazd i Tłomackiego spadła belka z budowanego domu, zabijając na miejscu nieznanego z nazwiska robotnika.

Z KRÓLESTWA.

Mściwy mąż. 4 ofiary. Wczoraj w Częstochowie o godz. 1-ej po południu, przy Alei nr.

36, Kajetan Deragowski, liczący lat 36, zamordował w mieszkaniu żonę swoją Janinę, oraz szwagra Edwarda Gołaszewskiegó, liczącego lat 17, sztyletem. Smierć obojga była momentalna. Następnie okrutnie mściwy mąż poranił teścia Aleksandra Gołaszewskiego 50 lat liczącego, oraz starszego szwagra, Józefa, 31 lat liczącego. Dokonawszy tak krwawej zbrodni, Deragowski oddał się w ręce policyi, stawiwszy się w cyrkule. Jako powód żonobójstwa i morderstwa sprawca podał niesnaski rodzinne.

Bestyalski mord. Onegdaj rano pod Częstochową w pobliżu przejazdu kolei Warszawsko-Wiedeńskiej znaleziono zwłoki 11-letniej Olgi X. Olga wyszedłszy z domu onegdaj około godz. 4-ej po południu celem sprzątnięcia mieszkania jednemu z oficyalistów fabrycznych, cudzoziemców, którego obsługiwała—do domu nie powróciła. Rodzice zaniepokojeni rozpoczęli poszukiwania, ale jej do późnej nocy nie znaleźli.

Dopiero wczoraj rano rozeszła się pogłoska, że przy kolei leży trup dziewczynki zaduszonej. Ojciec przybywszy na miejsce poznał w zamordowanej Olgę, jedną z dziewięciorga swoich dzieci.

Dokonana sekcya zwłok wykazała, że zbrodniarze, których było dwóch, dopuściwszy się na dziewczynce podwójnej zbrodni, w obawie, że zezwierzęcenie ich się wyda, ofiarę swą dla zatarcia śladów udusili.

Wilki. Wilki, które ukazały się w tych dniach pod wsią Biskupice gm. Olsztyn, przeniosły się prawdopodobnie w okolice Przyrowa i lasy Złotego Potoku, gdyż sygnalizują stamtąd ukazanie się tych drapieżników, wyrządzających tam duże szkody. Stado wilków składa się według zeznań włościan z 10 sztuk lub więcej. Niezadługo wyruszyć ma obława organizowana w celu wytępienia szkodników.

Z LITWY I RUSI.

Usunięcie księży. „Dziennik Kijowski" donosi: Na żądanie ministeryum spraw wewnętrznych usunięci zostali z zajmowanych urzędów księża: Feliks Sznarbachowski—proboszcz brahiłowski; Kazimierz Nanowski—dziekan rówieński i Aleksander Kuczyński—dziekan dubieński.

Ks. rektor seminaryum w Żytomierzu, Józef Muraszko, otrzymał naganę.

Wspaniała fundacya. Z powodu przypadającej obecnie uroczystości w Ołyce 50-lecia małżeństwa ks. Ferdynanda Radziwiłła z ks. Pelagją z ks. Sapiehów, oraz 300-lecia założenia ordynacyi ołyckiej, nastąpiło wczoraj poświęcenie i założenie parafialnego Domu Ludowego.

Jest to dar jubileuszowy pary książęcej dla parafian ołyckich.

W sprawie morderstwa w Białej Cerkwi. Dotychczas aresztowano kilka osób podejrzewanych o wymordowanie rodziny Zaksa w Białej Cerkwi. Wśród aresztowanych znajdują się Laszczenko, Marczenko i Bebeszko, którzy przewiezieni zostaną do więzienia Łukjanowieckiego. Dla zbadania aresztowanych i świadków do Białej Cerkwi wyjeżdżał wiceprokurator kijowskiego sądu okręgowego p. Eltzen.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Kurs gospodarczy. Wczoraj w sali domu robotniczego rozpoczął się pierwszy kurs gospodarczy oświatowy dla prelegentów. Założono go z powodu braku wyszkolonych prelegentów, którzy pouczaliby o zakładaniu kółek rolniczych, czytelni na wsi itp. Kurs potrwa trzy dni i ma 60 słuchaczów.

Otwarcie zagaił radny miasta, ks. dr. Caputa.

Wykładają profesorowie uniwersytetu: Gorski, Krzyżanowski, Kutrzeba i docenci uniwersytetu: dr. Rybarski i dr. Wróblewski.

Słuchacze rekrutują się ze sfer włościańskich.

— Polityka pięści. Stapiński żyje obecnie pod znakiem kija i pięści. W ubiegłą niedzielę, na zgromadzeniu przedwyborczem w Krośnie wypoliczkował go student politechniki lwowskiej, Massalski, za to, że go nazwał Długosikiem. Za wypoliczkowanym wodzem ujęli się jego zwolennicy i byliby z pewnością mocno poturbowali studenta, gdyby nie wmieszanie się policyi, która go wydarła z rąk rozjuszonych przyjaciół Stapińskiego. Teraz w Galicyi przysłowiowe wódki i kiełbasy przedwyborcze wyszły z użycia; miejsce ich zajęły pięście i kłonice.

W przededniu upadku Durazzo.

(*Tel. „Rozwoju"*).

Rzym, 20 lipca.

W Albanii rozpoczął się już ostatni akt tragedyi. Powstańcy wzmocniwszy swe pozycye pod Durazzo rozpoczęli generalny szturm na miasto. Wczoraj w południe przyszły do Rzymu pierwsze o tem wiadomości.

Szeregi powstańców zostały w ostatnich dniach wzmocnione silnymi oddziałami. Przedewszystkiem przeszła na ich stronę gwardya graniczna zorganizowana przez Essada baszę. Została ona wysłana do Epiru przed kilku tygodniami, aby bronić granicy przed epirotami. Przed kilku dniami część tej gwardyi w sile 500 ludzi zabrawszy 100 koni i wielkie zapasy amunicyi przeszła do obozu powstańców. Również turecki major Dszenad Cidil przedarł się do powstańców z Epiru prowadząc 300 ludzi i 20 koni oraz liczne zapasy żywności.

We wsiach katolickiej ludności panuje straszna nędza powiększona jeszcze tem, że powstańcy napadają te wsie i niszczą wszystko, co mogą dosięgnąć. Rząd albański jest wobec tych faktów zupełnie bezsilny.

Zaburzenia strajkowe.

(*Tel. „Rozwoju"*).

Petersburg, 20 lipca.

Dziś ruch strajkowy rozszerzył się jeszcze mocniej. Ogółem porzuciło pracę około 130,000 robotników.

Z rana strajkowali robotnicy wielkich fabryk manufaktur, mniejszych przedsiębiorstw, warsztatów i drukarń. Zastrajkowali również w rozmaitych dzielnicach miasta piekarze, wskutek czego podrożał znacznie chleb.

W nocy dokonano masowych rewizyi i aresztowań w dzielnicach robotniczych. Na mieście rozrzucono proklamacye, nawołujące do bezrobocia 3-dniowego.

W niektórych miejscach dochodziło do poważnych starć pomiędzy robotnikami i policyą.

W dzielnicy wyborskiej robotnicy zatrzymywali tramwaje i rzucali kamieniami.

Cały Newski otoczony jest przez policyę.

Na mostach znajdują się silne posterunki policyjne.

Na odbytej naradzie fabrykantów postanowiono uwolnić robotników, zaś w razie oporu zamknąć fabryki na czas nieograniczony.

Wczoraj póznym wieczorem nadeszła tu z Moskwy wiadomość o rozpoczętem tam bezrobociu.

TELEGRAMY.

Wiec czesko-polski.

Ostrawa Morawska, 20 lipca (wł.). Wczoraj odbył się tutaj olbrzymi wiec czesko-polski przy udziale 8 tysięcy osób. Obecnych było kilku posłów. Powzięto szereg uchwał, zwracających się przeciw władzom miejscowym w Opawie, które zbytnio podlegają wpływom „Nordmark'u.

Biliński.

Wiedeń, 20 lipca (wł.) **Minister Biliński bawił dziś inkognito w Wiedniu i odbył konferencyę z ministrem spraw zewnętrznych hr. Berchtoldem.**

Przyjazd francuzów.

Petersburg, 20 lipca (wł.) Pierwszy dzień pobytu francuzów w Petersburgu przeszedł bez widocznego zainteresowonia ze strony mieszkańców.

Sprzedawane są pozostałe z poprzednich wizyt francuzów chorągiewki.

Demokratyczny minister.

Petersburg, 20 lipca (wł.) Silne wrażenie sprawiła tu wiadomość, że prezes ministrów francuskich Viviani, wierny zasadom demokratycznym, prosił wyjeżdżając do Rosyi, by mu nie ofiarywawano żadnych orderów.

Mówią, że ofiarowany będzie Vivianiemu prezent artystyczny.

Dusiciel kochanki.

Wiedeń, 20 lipca (wł.). Pocztylion tutejszy nazwiskiem Sziroky udusił swą kochankę w przystępie zazdrości, a po spełnieniu czynu napisał list do swej siostry, w którym wyznał swą zbrodnię. Następnie zbiegł Sziroky zagranicę.

Z ostatniej chwili.

Dwa nagłe powroty.

Wiedeń, 21 lipca (wł.) **Szef sztabu generalnego v. Hoetzendorf przybył nagle do Wiednia, przerwawszy swój urlop.** Przyjazd ten tłumaczą tu chorobą syna, jednak nie jest to właściwa przyczyna, ponieważ daje dużo do myślenia fakt **iż przybył tu także minister wojny Krobatin, również przerwawszy swój urlop.**

Najście wojenne.

Durazzo, 21 lipca (wł.) Donoszą, że **regularne wojska czarnogórskie wtargnęły do Albanii i zajęły kilkanaście wsi i miast.** Rząd albański przygotowuje energiczny protest przeciw takiemu najściu granicy.

Oczekiwana konferencya.

Durazzo, 21 lipca (wł.) Przedstawiciele obcych mocarstw odpowiedzieli powstańcom na ich notę w sprawie zwołania konferencyi delegatów powstańczych i mocarstw, że mocarstwa godzą się na taką konferencyę, pod warunkiem jednak że odbędzie się ona w Durazzo.

Pół miliona zaliczki.

Amsterdam, 21 lipca (wł.) Ks. Wied otrzyma od mocarstw a konto pożyczki zaliczkę w sumie 500 tys. franków.

Stosunki bułgarsko-rumuńskie.

Bukareszt, 21 lipca (wł.) Pisma tutejsze donoszą w nadzwyczajnych dodatkach, że przychodzi do ciągłych starć pogranicznych pomiędzy bułgarami i rumunami. Starcia te są bardzo poważne. Bułgarya żąda, aby spory wynikłe z tych zajść były rozpatrzone przez mocarstwa, Rumunia jednak nie zgadza się na tó i oświadcza, że sama chce tę sprawę z Bułgaryą załatwić.

Prasa białogrodzka napada w dalszym ciągu na bar. Giesla i domaga się jego ustąpienia.

Kompromitacya oficerów pruskich.

Berlin, 21 lipca (wł). „Reussische Tribune" ogłasza, że prokuratorya pruska cofa w dalszym ciągu skargi wytoczone przeciwko redaktorom o artykuły zwrócone przeciw znęcaniu się nad żołnierzami w armii pruskiej.

Pomiędzy innemi cofnięto także skargę przeciw redaktorowi tegoż pisma za taki sam artykuł.

Zaprzeczenie.

Berlin, 21 lipca (wł.). Wiadomość, jakoby w jesiennych manewrach niemieckich miał wziąć również udział król angielski, jest nieprawdziwa.

Nieboszczyk oskarżony.

Konstantynopol, 21 lipca (wł.). Izba deputowanych postanowiła wczoraj stawić przed sąd wojenny Kiamila paszę i Machmeda paszę, jako winnych katastrofy narodowej.

Dodać należy, że Kiamil pasza już nie żyje.

Proces pani Caillaux.

Paryż, 21 lipca (wł.). Badana wczoraj pani Caillaux omawiała swoje pożycie małżeńskie i wogóle stosunki rodzinne. Następnie rozwodziła się o zajściach z redaktorem „Figara". Oświadcza, że popełniła swój czyn w obawie, iż Calmette ogłosi listy, dotyczące małżeństwa Caillaux'ów. Obecnie żałuje swego czynu. Właściwie nawet nie miała zamiaru zabijać Calmetta, celowała w nogi, lecz rewolwer, jaki posiadała, jej zdaniem — „sam strzela". Ostatnie oświadczenie to wywołało na sali wielki śmiech. O godzinie 3-ej min. 40 rozpoczęto przesłuchiwanie świadków. Najpierw zeznawał komisarz policyi i policyanci, którzy w dniu krytycznym aresztowali panią Caillaux. O godz. 4 min. 30 posiedzenie odroczono do dnia dzisiejszego.

Represye.

Rzym, 21 lipca (wł.). W związku z ostatnim strajkiem kolejarzy we Włoszech wydalono ze służby 48 kolejarzy. Dwóch naczelników stacyj oraz 362 maszynistów i palaczy zdegradowano. Pozatem wielu osobom będzie wytoczony proces o podburzanie.

Katastrofa samochodu.

Paryż, 21 lipca (wł.). Nadeszła tu wiadomość z wysp Kanaryjskich, że automobil, wiozący 48 osób, stoczył się w przepaść. **Śmierć na miejscu poniosło 7 osób, 12 dogorywa i 20 jest ciężko rannych.**

Konstytucyjna uchwała robotników.

Londyn, 21 lipca (wł.). Partya robotnicza Izby gmin odbyła wczoraj posiedzenie, na którem powzięto rezolucyę, zwracającą się przeciw projektowanej konferencyi u króla w sprawie Ulsteru. Partya ta jest zdania, że przez to pomija się parlament i niepotrzebnie miesza się w te zajścia osobę króla.

RÓŻNE WIEŚCI.

Maryawici w Berlinie. Do Berlina przybyli obaj biskupi maryawiccy Pruchniewski i Kowalski. Zwrócili się oni do kolonii polskiej na Moabicie z prośbą o urządzenie kilku konferencyj, na których mogliby przeprowadzić dyskusyę. „Dziennik berliński" pisze przy tej okazyi, że widocznie maryawici chcą propagować na Moabicie sekciarstwo, spodziewając się, że szykanowani przez duchowieństwo niemieckie polacy przejdą na maryawityzm.

Wojowniczy następca tronu. Przed kilku dniami ukazała się broszura oficera pozasłużbowego Frobeniusa p. t. „Chwila decydująca dla Niemiec.

Jest to jeden z tych licznych elaboratów wojowniczo-szowinistycznych, które zalewają Niemcy, i zawiera pogróżki wojenne pod adresem wszystkich prawie mocarstw.

Broszura przeszłaby bez wrażenia, gdyby nie fakt, że następca tronu uznał za właściwe wyrazić telegraficznie autorowi swe najgorętsze uznanie.

Prasa liberalna krytykuje nie bez słuszności tę nową enuncyacyę następcy tronu bardzo ostro i domaga się, aby kanclerz postarał się o ukrócenie wystąpień politycznych spadkobiercy korony Niemiec.

Ulivi oszustem. Okazuje się obecnie, że głośny wynalazca „promieni Uliviego" był pospolitym oszustem.

Ulivi miał w piątek we Florencyi przed komisyą, delegowaną z ministeryum wojny, a złożoną z wybitnych członków wojska i marynarki, wykonać ostateczny eksperyment ze swojemi promieniami, wywołującymi rzekomo wybuch. Już od miesięcy Ulivii pod pozorem, że jego aparaty nie działały, ociągał sprawę. Wreszcie uciekł, zniszczywszy przedtem swoje aparaty, wspólnie ze swoją narzeczoną, z którą miał w przyszłą sobotę zawrzeć ślub i „a conto" tego otrzymał od ojca jej wysokie sumy na ulepszenie wynalazku.

Ś. † P.

JULIANNA MARTYNKA

do długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu d. 20 lipca 1914 r., przeżywszy lat 40.

Eksportacya drogich nam zwłok nastąpi 22 lipca, o godz. 8-ej wieczór, z domu przy ulicy Długiej № 73, do kościoła św. Krzyża, zaś d. 23 b. m., to jest w czwartek o godzinie 10-ej z rana nabożeństwo i wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zapraszają przyjaciół i znajomych stroskani

2406 **Bracia i siostry wraz z rodziną.**

Czcigodnemu duchowieństwu, a zwłaszcza ks. Majchrzakowi, kolegom i znajomym za oddanie ostatniej posługi drogiemu naszemu synowi i bratu

ś. † p. 2402

EDWARDOWI

KOPYTOWSKIEMU

i za okazane nam współczucie tak obecnym jak i nieobecnym składamy serdeczne „Bóg zapłać"

RODZICE I RODZEŃSTWO.

OFIARY.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

Zamiast depeszy na ślub p. K. Witanowskiej, Karlińskie 1 rb.

Na Tow. Opieki Szkolnej gub. piotrkowskiej. (Oddział łódzki).

Dla uczczenia zacnego szefa w dzień jego imienin, p. J. C. Szaniawskiego, składa G. Z. 1 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
20/VII 1 popoł.	739.7	29.2	44	W 1	Z dnia 20/VII Temperatura max. + 30,2 C. min. 16,4 C. Opadu 0.0 mm.
20/VII 9 wiecz.	748.8	22.4	76	Pd W 1	
21/VII 7 rano	749.8	22.0	72	Pd W 1	

AFORYZMY.

Największy pożytek z sztuki dramatycznej... mają... jubilerzy.

— ? —

Kochać, wystarczy raz, bogato się ożenić można i kilka razy.

— ? —

Rumieniec, to bilet wizytowy miłości.

— ? —

Modne małżeństwo nie jest niczem innem, jak tylko poprawą stosunków materyalnych.

— ? —

Wielu tak długo szuka dozgonnej towarzyszki życia, aż nareszcie są zadowoleni, iż jej wcale nie znaleźli.

— ? —

Kobieta powiada do siebie. Serce bije tak czy owak, ciekawa rzecz, dlaczego ma bić na próżno, lepiej niech bije dla kogoś.

— ? —

Rozkład pociągów

od 1-go maja 1914 do 1-go maja 1915 r.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: *12.15, W 7.35, 9.50, W 12.50, 1.50 *3.30, W 5.20, 6.15, W 8.40, M 8.05, S 2.55, 7.33.

Przychodzą do Łodzi: 4.48, 7.53, 9.40, W 10.40, 1.00, W 4.58, W 7.42, 10.13, W 11.00, S 8.35, S 4.18, S 6.30, S 9.15.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Z Łodzi (kal.) w kierunku Warszawy: 1.02, 5.28, *11.4, 2.31, 9.45 (do Łowicza).

Z Łodzi (kal.) w kierunku Kalisza: 3.12, *6.07, 8.00, 12.00, 4.40, 8.03 (do Sieradza).

Przychodzi z Sieradza: 8.45.

Z dworca kaliskiego odchodzą do Słotwin: 6.15, do Koluszek II: 11.11.

Ze Słotwin przychodzą do Łodzi (kal.): 7.12, z Koluszek II: 7.55.

Uwagi. W—oznacza pociąg warszawski. S—spacerowy. M—mieszany. *—kuryerski lub połączenie z kuryerskim. Grubym drukiem oznaczone są pociągi kursujące między godz. 6 wieczorem do 6 rano. Pociągi spacerowe kursują od 20 maja do 19 września.

DLA MŁODZIEŻY

DZIEJE POLSKI Konecznego, II tomy ilustr., dla prenumeratorów „Rozwoju", w oprawie 1 rb. 50 k. broszurow . . . . 1 „ — „

PAN TADEUSZ A. Mickiewicza ilustrowane cena w ozdobnej oprawie . . . . 1 rb. 25 k. broszurow. . . . . — „ — „

KRAKÓW Historya stolicy Piastów i Jagiellonów, bogato ilustrowana cena w wspaniałej opr. 2 rb. 25 k.

WILLANÓW opis rezydencyi i pamiątek po królu Janie Sobieskim, sprzedaje Admistr. „Rozwoju" w oprawie . . . . 45 k. broszur. . . . . 30 k.

Dr. SOŁOWIEJCZYK

ordynator szpitala Czerwonego Krzyża

specyalista chorób **dzieci i wewnętrznych**

Andrzeja № 4 **powrócił** Telef. 18-47.

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specyalista **chorób uszu, nosa i gardła, 39 Piotrkowska 39.**

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 popoł., w niedziele od 10-12. Operacye, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. **№ telefonu 35-97.** 2369

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłciowe i **kosmetyka lekarska.** — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: **osobna poczekalnia.** 515

Najdogodniejsze źródło kupna u M. Kołodziejskiego

Andrzeja 3

Poleca w wielkim wyborze:

KOSZULE

męskie i damskie.

Letnią bieliznę

:: trykotową. ::

KRAWATY

najnowsze desenia.

Żaboty, laski, rękawiczki, pończochy, skarpetki, szale, fartuszki

Paryska biżuterya.

Drobne ogłoszenia.

AAAAAA W Chrześcijańskim magazynie mebli „Ekonomia“ Piotrkowska 173. Jedyna najtańsza sprzedaż mebli solidnej roboty, poleca kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, otomany, biurka, biblioteki, łóżka, toalety, umywalnie, garnitury salonowe, lustra, leżanki. W niedzielę otwarty od g. 1—6. 8107—10—9

AAA Łóżka, materace, szafy, bieliźniarkę, otomanę, kredens, stół, krzesła, tremo, umywalnię, etażerkę, stoliki, figury, drobiazgi, sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska 209—9 parter. 8359—10—5

AAA Sprzedam tanio kredens, stół, krzesła, otomanę, szafę, łóżka, bieliźniarkę, biurko i różne drobiazgi Nawrot 38a m. 1. 8527—3—2

AA Meble sprzedam z kilku pokojów zaraz zabezcen wyjeżdżając oraz gramofon i maszynę Mikołajewska 40 m. 2. 8588—5—1

A Bardzo tanio wyprzedaje wyjeżdżając piękne umeblowanie z trzech pokojów obrazy olejne, lampę, zegar, portyery, dywan. Spacerowa 37 m 5. 8592—3c—1

A Meble różne wyprzedam zaraz bardzo tanio salonowe, stołowego, sypialnego, szafy, lustra, otomanę, biurko, szafkę kawalerską, obrazy, słupy, figury. Karola 8—10. 8065-10-0

A Aby zaraz sprzedam tanio meble z 3 pokojów. Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro. 8488—4—3

Blacharskie maszyny lub warsztat sprzedam Gubernatorska 38—13. 8478—3—3

Buchalter (wychowaniec Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców Warszawskich) zaprowadza książki sporządza bilanse, może podjąć się prowadzenia ksiąg na godziny. Oferty sub „Na godziny“. d

A Meble z trzech pokojów rozsprzedam tanio Piotrkowska nr. 100 m. 6, lewa oficyna. 8518—3—2

Akuszerka Teodora Hetman z ul. Widzewskiej nr. 25 obecnie mieszka Piotrkowska nr. 103 m. 20 przyjmuje panie na słabość i zamówienia, udziela porad Dyskrecya; biednym ustepstwa. 8498—2—2

Budka z węglem do sprzedania z całem urządzeniem ul. Pańska nr. 87 Rozpiata. 8558-3-1

Czeladnik rymarski potrzebny zaraz Główna nr. 34. 8561

Do wynajęcia zaraz lub od października 3 sale fabryczne z motorem elektrycznym odpowiednie na każdy interes fabryczny lub warsztaty. Cena nizka, Widzewska 146. 8031—6sw—5

Do sprzedania fortepian mało używany firmy Bechszteina C. Szkolna 27—21. Grzelak zastać można od 6 ej w. 8489—3—3

Dobrzy pończosznicy mogą się zgłosić do mechanicznej pończoszrni Przejazd 39. 8463-3-3

Dom o 8-miu mieszkaniach pół placu i kuźnia murowana z przyrządami do sprzedania ul Kielma 16. 8461—3—3

Do sprzedania zaraz gospodarstwo 6 morgowe z budynkami gospodarskimi 2 sadzawki zarybione, sad, łąka, okolica piękna okolona lasami zdatna na letniki, pół godziny od stacyi kolejowej Regny cena 1200. Wiadomość ul. Milsza nr. 43 m. 37. S. Cichalewski prawa szlacheckie. 8563

Do sprzedania na rozbiórkę zaraz dom drewniany, oraz stajnia, 50 łokci płotu i altana obejrzeć Główna nr. 26. Wiadomość: Widzewska nr. 127. 8589—2—1

Furdon rzeźnicki, resorka piekarska, bufet z płatami marmurowemi, Aleksandryjska 34. Wiadomość u gospodarza. 8547—2—1

Inkasent-agent za tygodniówkę i prowizyę potrzebny. Skład maszyn do szycia Piotrkowska nr. 164. 8590

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia piekarnia z całem urządzeniem i sklepami zaraz. Dowiedzieć się można u właściciela piekarni ul. Pryncypalna nr. 30 Chojny. 8499-4-2

Kupię wagę podmostową nową lub używaną byle w dobrym stanie. Oferty wraz z ceną proszę adresować W. Tyliński p. Warta, g. Kalisz. 8351—2w—2

Kobieta w średnim wieku znająca się na kuchni i na gospodarstwie domowem pragnie przyjąć obowiązki gospodyni Krótka 10. A. Hertz. 8572-3-1

Magiel do sprzedania ul. Staro-Targowa nr 28. 8508-3-2

Magiel do sprzedania ul. Złota nr. 3. 8577—1

Magiel pralnię z powodu wyjazdu na posadę, zaraz sprzedamy. Przędzalniana 84. 8557—3cs—1

Obiady w domu prywatnym w miejscu i na miasto, smaczne zdrowe, bo na świeżem maśle Widzewska 97 I p. oficyna obok parku, Bańkowska. d

Osoba w średnim wieku poszukuje posady do dwóch lub jednej osoby jako kucharka i gospodyni. Łaskawe oferty: Zgierz, ul. Spacerowa nr. 1 dom Radziejewskiego. 8551—3—1

Przykląkał się pies ciemnobronzowy. Odebrać można, Leśna 10 m. 10. 8517

Potrzebny subiekt do fryzyera tamże potrzebny uczeń Radwańska nr. 55. 8327-4w-2

Potrzebni są zdolni czeladnicy tapicerscy i uczeń Składowa nr. 15. 8157—5wc—4

Piwiarnię sprzedam w dobrym punkcie. Wiadomość Piotrkowska nr. 129 róg Rozwadowskiej w sklepie obuwia. 8573-3-1

Potrzebne są robotnice do dystylarni Nowy Rynek 5. 8568—3—1

Potrzebna zdolna prasowaczka na wyjazd do Brzezin. Wiadomość: ul. Zachodnia nr. 21 pralnia. 8567—2c—1

Potrzebny stróż w starszym wieku ul. Rozwadowska 16. 8562—3cs—1

Potrzebna dziewczyna do służby ul. Wólczańska nr. 93 m. 8. 8560—2—1

Prasowaczka potrzebna na kosznie i drobiazgi zaraz ul. Benedykta nr. 32. 8549—1

Potrzebne 3 lub 4 pokoje od października. Oferty pod lit. „Z. W“. d

Potrzebna dziewczyna do służby. Wiadomość Spacerowa nr. 41. „Rozwój“. 3—2

Potrzebna kobieta na posługi umiejąca gotować zajęcie do 2-ej. Zgłaszać się Piotrkowska 242 portyer wskaże od 12 i pół do 2-ej i wieczorem od 7-ej. G

Potrzebna zdolna wypraktykowana panna do pracowni damskiej i zdolna podręczna Nowy-Rynek 5 róg Konstantynowskiej. 8440—3—3

Potrzebna praczka, Konstantynowska nr. 36. Pralnia. 8555—3—1

Potrzebna zdolna krawcowa do bluzek. Zgierska nr. 37. A. Schmidt. 8552—3—1

Psa do polowania sprzedam. Aleksandryjska 34. Wiadomość u gospodarza. 8548

Potrzebna ekspedyentka obznajmiona do cukierni. Nowy-Rynek nr. 4. 8495—3—2

Piwiarnia z obiadami w dobrym punkcie jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ul. Nawrot nr. 53. 8505—3—2

Potrzebni czeladnicy szewccy na męską, damską, reparacyę. Wólczańska 166, sklep. 8529—3—2

Poszukuje samodzielnych monterów. Biuro elektrotechniczne. Feliks Hadrian, Ewangelicka nr. 2. 8513—3—2

Potrzebny czeladnik stolarski na meblową robotę Piotrkowska nr. 130. 8594

Potrzebna praczka do pralni Wólczańska 91. 8593-2c-1

Potrzebna prasowaczka do pralni Benedykta nr. 33. 8591—2—1

Potrzebny czeladnik blacharski i chłopiec do terminu zaraz ul. Słowiańska 4 8584—2—1

Potrzebna praczka Andrzeja nr. 38. 8582—2—1

Potrzebny chłopiec do drukarni ul Anny nr. 21. 8581

Panienka 16-letnia pracowita i energiczna z dwuklasowem wykształceniem znajdzie zajęcie w zakładzie kefirowym zaraz. Wiadomość: Piotrkowska 127, w aptece. 8541—2—2

Potrzebny dobry ślusarz do budowlanych robót i chłopiec do terminu w ślusarni na ul. Kaliskiej nr. 19. 8546-2-2

Potrzebni malarze, Wólczańska nr. 144. Ruminkiewicz. 8535—2—2

Potrzebny stolarz młody do fabryki maszyn Zakątna 81. 8580—1

Potrzebny ślusarz, umiejący szweisować aparatem. Fabryka maszyn Zakątna 81. 8579

Przyjmę panów na mieszkanie z całodziennem życiem lub bez ul. Przejazd nr. 48 m. 20 I piętro. 8597—1

Potrzebna zaraz służąca do kuchni bez gotowania i dziewczyna Andrzeja 58. Mleczarnia. 8578—2—1

Przyjmę panów na mieszkanie ze stołowaniem przy samotnej osobie, ul. Zielona 32 m. 41. 8197—6spts..wc—6

Pielęgniarka przyjmuje dyżury i na wyjazd szafy sklepowe sprzedam. Widzewska 146—3. 8305-4sw-3

Potrzebni młodzi mężczyzni i dziewczęta do różnych robót Kantor służby Lipowa 36 róg Benedykta. 8414—10swc—2

RESZTKI okazyjnie, sztuki hurtowo, detalicznie na kostiumy damskie garnitury męskie, duży wybór różnych materyałów na bluzki sleadi, sztuczki na kamizelki. Łódź, ul. Juliusza 16 3 Stanisław Pacuszka. 6508—10sc—0

Sklep do sprzedania z łokciowym towarem. Widzewska nr. 193. 8555—2—1

Sklep korzenny sprzedam za 400 rb. w Proboszczewicach 2 wiorsty za Zgierzem. Wiadomość na miejscu 8595

SWÓJ DO SWEGO!

Jedyna Chrześcijańska Sortownia używanej garderoby męskiej, ul. Piotrkowska № 174. Sortownia kupuje, sprzedaje, zamienia, wypożycza, reparuje i czyści chemicznie garderobę męską. Sortownia uprasza W.P. o łaskawe nadsyłanie garderoby do magazynu, lub o podanie swych adresów. Kupując, Sortownia płaci dobrze. 8373—12cs-2

Sprzedam zaraz morgę ziemi z zabudowaniami tuż przy lesie; odpowiednie na letnisko, od stacyi Rokicin ½, od Żakowic 5 wiorst. Wiadomość: ul. Widzewska nr. 123, Wojtczak, od 7—9 wieczorem. 6952—6scw—6

Stróż potrzebny, zgłaszać się do gospodarza, ul. Zgierska nr. 56. 8504—3—2

Stróż trzeźwy, czysty, piśmienny, bezdzietny potrzebny Benedykta 88. 8524—3—2

Wychowanka pensyi przyjmie godziny do pomocy naukowej u dzieci pozostających w mieście. Może też prowadzić samodzielnie naukę u początkujących. Oferty „A. A“. 8586

W środę o g. 7 i pół zaginęła dziewczyna 11-letnia blondynka wysoka na imię Janina Mańke. Ktoby wiedział proszę zawiadomić rodziców ul. Młynarska 42. 8514

Zecernia, 100 kaszt pism tytułowych i tekstowych z liniami, mało używana, nabyta na licytacyi, b. tanio do sprzedania, Warszawa, ul. Sienna 29. B. Grabowski. 8565—2c—1

Zaginęła suka pinczerka od szczeniąt. Odprowadzić proszę za nagrodą, ul. Staro-Zarzewska 7. Bauer. 8575

Zaginęła wczoraj w południe dziewczynka 3-letnia, blondynka z niebieskiemi oczami, w różowej sukience, białym fartuszku, żółtych trzewiczkach. Proszę odprowadzić, Benedykta 80, do portyerni. 8571

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania pralnia. Wiadomość ul. Zielona 47. 8569-3-1

Zgubiono w czwartek wieczorem w Helenowie zegarek złoty kryty z dewizką i żetonem. Uczciwy znalazca raczy go za dobrem wynagrodzeniem zwrócić do F. Hesse, Andrzeja nr. 1. 84442-2-2

2 magle do sprzedania bardzo tanio byle zaraz ul. Wązka nr. 14 w Chojnach. 8566 - 1

100 rb. nagrody odbierze rzetelny znalazca jak zwróci pierścionek z brylantem zgubiony w poniedziałek 20 VII pomiędzy ul. Juliusza Przejazd do kinematografu Luna wypłaci kasa teatru Luna. 8598

Zagubione dokumenty

Anna Drąż zagubiła paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 8554—3—2

Antoni Świetliński zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Weissa. 8575—2—2

Antoni Hitinger zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Regirer i Kiwowicz. 8550

Antoni Dzięciołowski zagubił paszport, wyd. z gm. Korkocice gub. Kaliskiej. 8585-3-1

Antoni Płoszai zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Karola Scheiblera. 8533

Dziencielski Jan zagubił paszport, wyd z gm. Godemice gub. Kaliskiej. 8434—3—3

Ferdynand Wors zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Nyppego. 8556

Ignacy Badiński zagubił paszport, wyd. z gm. Bruss gub. Piotrk. 8439—3—3

Józefa Cliusa zagubiła paszport wyd. z gm Gorzkowice pow. piotrkowskiego. 8352-3-3

Józef Kobus zagubił paszport, wyd. z gm. Regnów, gub. Piotrkowskiej. 8261—3—2

Józef Kaczmarsk zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. B-ci Zeibert 8437

Krzyżanowski Władysław zagubił paszport wyd. z gm. Grabów gub. Kaliskiej pow. Łęczyckiego. 8537—3—1

Piotr Perliński zagubił paszport, wydany z gm. Pęcherzew gub. kaliskiej. 8503-3-2

Stanisław Manowiecki zagubił paszport, wydany z Radomia. 8503—3—2

Stanisława Siuta zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Steigerta. 8590

Stanisław Markiewicz zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Szweiderta. 8132

Stefania i Stanisław Dominiakowie zagubili kartę od paszportu, wydaną z fabryki Drabkina. 8574

Tomasz Wucow zagubił wid od paszportu, wydany przez konsula pruskiego. 8554-3-1

Wiktorya Golińska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Gampego. 8545

Walerya Dembska zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Wojdysławskiego. 8507—1

Weronika Błaszczyk zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Wojdysławskiego. 8559

Zygmunt Urbaniak zagubił zagubił paszport, wydany z gm. Kowale Pańskie gub kaliskiej. 8502—3—2

Zaginął dowód na prawo zamieszkania wyd. z gm. Oporów gub. Warszawskiej na imię Jana Zajferta. 8519—3—2

Zaginął paszport na imię Heleny Sierpińskiej wyd. z gm. Mienczyn gub. Lubelskiej. 8439—3—3

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Hugona Wotitza na imię Jana Rzeźniczaka. 8570

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Stefana Płóciennika. 8504-3-1

Zaginął paszport, na imię Konstancyi Klimaszewskiej wyd. z gm. Długopart za nr. 948. 8583—3—1

2388 **DO WYNAJĘCIA**

od 1 października duży lokal na „Bar“, restauracyę i t. p. może być podzielony, sklep, 5 pokojów z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami i pokój z kuchnią, Piotrkowska 292, gdzie stacya tramwai Pabianickich.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania w Rudzie - Pabianickiej

WILLA Z OGRODEM

dom pobudowany i na zimowe mieszkania, grunt po folwarczny. Wiadomość w Łodzi, Bank Państwa u K. Solncewa. 2388

Ból głowy i Migrenę

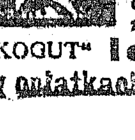

radykalnie leczy (485 „Migreno-Nervosin“ oryginalne proszki zawsze z marką „KOGUT“ lecz nigdy w opłatkach. Proszek 10 k.

CASINO

Od dziś wielka wszechświatowa sensacya!

Wielka światowa atrakcya!

Gościnne występy znakomitej włoskiej primadonny **„Stella Marty"**

Operowa transformacya pierwszy raz w Łodzi

STELLA MARTE z jej fenomenalnym głosem: Baryton, tenor i soprano przy pomocy transformacyi wykona całe opery **SAMA JEDNA!!!** **Wzmocniona wielka orkiestra symfoniczna.**

Prócz tego wielki kino-program: DZIENNIK PATHE — wydarzenia ostatnich dni. **KLUB TŁUŚCIOCHÓW** — oryginalna pikantna komedya — farsa w 5-ciu wielkich aktach w wykonaniu wybitnych artystów Kopenhaskiego królewskiego teatru. **Widoki Rzymu** — wspaniałe zdjęcie z natury.

Nad program: **BEZ ŚWIATŁA...** Sensacyjny dramat obyczajowy w 5-ch wielkich aktach w wykonaniu wybitnych włoskich artystów „Cines". — **Hodowla koni w Ornie** — oryginalne zdjęcie z natury amerykańskiej.

N. B. Nie bacząc na wielkie koszty ceny zostają zupełnie bez zmiany! 2815

Dr. S. KANTOR

Specyalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów **Piotrkowska 144**, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1351—r.

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne

ul. Mikołajewska 18.

Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta i od 9 do 12 i pół. Telefonu № 20-60.

Dr. Med. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. **Tel. 10-82.**

Spec. choroby **żołądka, kiszek i przemiany materyi.** Analizy we własnem laborator. Przyjmuje: od 11—1 i od 5—7 i pół. wieczorem. 857

Dr. L. PRYBULSKI

Południowa № 2, tel. 19-53.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich Hata 606 1914 (wśródżylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godz. przyjęć: od 8 do 2 i od 4 do 9-ej. Dla Pań osobna poczekalnia.

Dr. Zygmunt Żagowski

Konstantynowska 31, tel. 36-43.

Choroby kobiece i akuszerya. Przyjmuje do 9 rano i od 2 — 5 po południu 1225

Dr. Roman Sebański

Choroby oczu

Przyjmuje od 10 — 12 rano i od 5 — 7 pp., w niedziele i święta od 9 — 11 rano.

PRZEJAZD № 14.

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych Ulica Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej.

9 — 12 i 5 — 8, panie 4—5.

FELCZER z Buska

2358

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 57, R. Kaszyński. Porada 50 k. (Przy syphilisie stosowanie frykcyj).

Starszy felczer

Piotr Golański

były etatowy felczer Szpitala Dz. Jezus w Warszawie

z długoletnią praktyką

Wykonywa wszelkie czynności w zakres felczerstwa wchodzące. Codziennie szczepienie ospy świeżą krowianką. ZGIERSKA № 53, I-sze piętro. 2332

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych

ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.

Przyjmuje: 9 — 12 i 5 — 8, panie 4—5. 1181

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10 — 12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 5. 402

Dr. med. BOLESŁAW KON

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne,

Przyjmuje do 11 rano i od 4—7 w.

Piotrkowska 56. Tel. 32-62.

Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 8.

Specyalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). Rano od 8 i pół—11 i pół od 4 i pół—8 i pół. 120

Lecznica dentystyczna

Lek. dent. St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska № 1

(róg Piotrkowskiej). 655

Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. Leon Szayerowicz

przeprowadził się na **NAWROT № 3.**

Akuszerya i choroby kobiece.

Przyjmuje od 4 do 7 pp., w niedziele od 10 do 1 popoł. 2451

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek).

Codziennie od 10—11 rano i od 4 do 6 po poł. **Telef 23-10.** 253

Dr. ROTWAND

Choroby dzieci. Telef. 12-77.

przeprowadził się

na ulicę DZIELNĄ 2a

dom W-go Eisnera. 2318

Przejazd № 8.

(starszy) **Telef. 17-14**

Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro.

Przyjmuje od 9½—12 i od 6—8 w.

Dr. Leon Wacław

Olszowski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 3930

Poszukuję posady

INKASENTA lub WOŹNEGO

Wymagania skromne. Kaucyi 300 rb. **Nowotargiewnicka 4 m. 10. Habisiak.** 2781

TEATR Oaza

róg Głównej i Piotrkowskiej

Tylko 4 dni.

Sensacya! Pomiędzy innemi:

„DZIEJE GRZECHU"

w 4-ch częściach, jedyny nowy uzupełniony egzemplarz w Łodzi na tle powieści

St. Żeromskiego.

2815

KUCE

rasowe do sprzedania, kare, lat 4 i 6, klacze. Cena wraz z bryczką i chomątami 500 rb. Zgłaszać się: poczta Łask, maj. Wrzeszczowice, J. Psarski. 2364

Potrzebny 2396

EKSPEDYENT

do wydawania wątku tkaczom. Zgłaszać się tylko za świadectwami. Kątna nr. 15.

ZAGUBIONO 2352

świadectwo zaliczeniowe za nr. 28307 na sumę 28 rb. z przesyłki Łódź-Fabr. do Wilna, fracht W 411227, wydane mi przez ekspedycyę towarową drogi żel. Fabr.-Łódzkiej w dniu 10 VI st. st., które należy uważać za bezwartościowe. M. Berman.

MALARZE

zdolni potrzebni

ul. Targowa 59. 2346

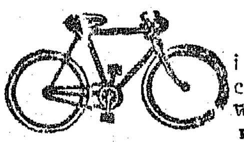

Opony, węże i wszelkie części rowerowe po niebywałych cenach. Reparacye wykonywam sumiennie i tanio. **Południowa 27.** 2344

Dr. H. Rueger

Piotrkowska 164, tel. 38-37.

Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2335

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi **Piotrkowska 120.** Tel. 32-33 Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6½ p. p. w niedziele i święta od 10 — 11 rano. 5447

Dr Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

W środę dnia 22 b. m. **Strzelanie do gwiazdy**

przy ul. Milsza № 64 (Leśniczówka).

2404 **Z poważaniem K. MENDRZYCKI.**

Zakład ślusarsko-mechaniczny

wykonywa instalacye gazowe i wszelkie roboty fabryczne: ustawianie maszyn parowych, ogrzewanie, konstrukcye żelazne wykonywa solidnie, fachowo pod kierunkiem technicznym

J. Kulczak, Załoga i S-ka, Karola 7. 2520

WODOLECZNICA przy Sanatoryum „UNITAS"

ulica Pusta № 18, róg Mikołajewskiej.

Otwarta od 7 do 12 i od 2 do 7 wieczór.

Nowoczesne urządzenia i komfort:

- **Natryski parowe, szkockie** i inne.
- **Kąpiele naciadowe, nożne** i inne.
- **Parowe kąpiele ruskie i rzymskie.**
- **Kąpiele** solankowe, iglinowe i siarczane.
- **Kąpiele** kwaso-węglowe zsolanką (Nauheimskie.
- **Kąpiele** utleniowe (Ozet) i inne.
- **Masaż zwyczajny i wibra**cyjny.
- **Kąpiele elektryczne,** 4-o komorkowe i świetlne.
- **Elektryzacya, diathermia,** d'arsonvalizacya.
- **Leczenie tabesu aparatami Frenkla.**
- **Gimnastyka płuc dla** astmatyków.
- **Mechanoterapia. Instytut** Röntgena.
- Naświetlania **sztucznem słońcem wysokogórskiem** (kwarcową lampą. 1995

SZKOŁA KROJU

„JÓZEFINY"

DLA WYGODY OSÓB PRACUJĄCYCH URZĄDZA **KURSY WAKACYJNE**

po cenach zniżonych. — Zapisy uczenic codziennie

2384 **Piotrkowska № 34.**

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

podaje do wiadomości, że bagaże i przedmioty nieodebrane przez pasażerów w obrębie drogi, na stacyach, w wagonach lub na torze zagubione i ogłoszone w miejscowych dziennikach i Piotrkowskich Guberniaitnych Wiadomościach, a mianowicie: 1) w roku 1912 za Nr. Nr. 3, 4, 5. 2) 4, 5, 6. 3) w roku 1913 za Nr. Nr. 8, 9, 10. 4) 13, 14, 15. 5) 21, 22, 23. 6) 24, 25, 26. 7) 35, 36, 37. 8) 40, 41, 42. 9) 43, 44, 45. 10) 48, 49, 50. 11) 52, 1, 2. 12) 5, 6, 7. 13) w roku 1914 za Nr. Nr. 11, 12, 13. 14) 15, 16, 17 i 15) 23, 24, 25 zostaną sprzedane przez publiczną licytacyę na stacyi Łódź-Fabryczna w dniu 23 lipca 5 sierpnia r. b. o godz. 10-ej rano w sali klasy III-ej. 2811

Redaktor odpowiedzialny ST. ŁAPIŃSKI. W Drukarni „Rozwoju" Spacerowa № 41. Wydawca W. CZAJEWSKI.